



## JAWNOŚĆ W ŻYCIU PUBLICZNYM

# ZMIENIAMY SAMORZĄD NA LEPSZY

PISMO STOWARZYSZENIA ROZWÓJ INICJATYW OBYWATELSKICH Nr 1/2021

(INFORMACJA NA STRAŻY PRAWA (Inicjatywę wspiera Fundusz Obywatelski im. Henryka Wujca)

### Kim jesteśmy?

Jesteśmy stowarzyszeniem obywatelskim, do którego należą przedstawiciele różnych grup społecznych, przede wszystkim mieszkańcy gminy Masłów.

Nasza działalność sięga 2013 roku i zaczęła się od indywidualnego działania jednego z założycieli naszej organizacji. Po czterech latach aktywności powołaliśmy Stowarzyszenie o nazwie Rozwój Inicjatyw Obywatelskich z siedzibą w gminie Masłów.

Dzięki temu, że reprezentujemy różne środowiska, współpracujemy z każdym, komu bliska jest jawność i transparentność życia publicznego.

Jako osoby, które w codziennej pracy ścierają się z biurokracją, zmiennością przepisów i obciążeniami fiskalnymi uważamy, że organy administracji publicznej bezwzględnie muszą działać na podstawie oraz w granicach prawa.

W działalności społecznej zawsze stajemy po stronie praw człowieka oraz prawa do kontroli organów państwowych uznając, że to podstawowy warunek dobrego i sprawiedliwego państwa.

### Co robimy?

Weryfikujemy uchwalane przepisy i wskazujemy naruszenia prawa. Systematycznie monitorujemy też wydatki publiczne, szczególnie nagrody, premie i dodatki w samorządach. Występujemy z wnioskami o dostęp do informacji publicznej, a w razie odmowy - sprawy kierujemy do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a w przypadku bezczynności - do sądu.

Nasz sposób działania spowodował utrwalenie w znacznej części jednostek samorządowych z powiatu kieleckiego stanowiska, że wynagrodzenia w administracji publicznej są i muszą być jawne.

Uczestniczymy w posiedzeniach organów gminy starając się aktywnie reprezentować obywateli. W działaniach wykorzystujemy media elektroniczne, współpracujemy również z prasą.

Upublicznianie naszej działalności, a w szczególności informacji o wygranych postępowaniach, działa bezsprzecznie prewencyjnie. To pozwala nam, jako organizacji, zdobywać informacje w obszarach, gdzie "zwyktemu obywatelowi" tej informacji się odmawia.

Podejmujemy się pomocy obywatelom mającym problemy z administracją publiczną. Bardziej jednak koncentrujemy się na uświadamianiu praw obywatelskich oraz obowiązków organu wobec obywatela. Nie odmawiamy również podejmowania się spraw, które zgłaszają nam mieszkańcy - to sprawy, w których mieszkańcy zazwyczaj obawiają się aparatu administracji publicznej.

cd. str. 2

STOWARZYSZENIE ROZWÓJ INICJATYW OBYWATELSKICH

26-001 MASŁÓW DĄBROWA 350A



**RADNI BEZ KONTAKTU str.2**



**POMOGLIŚMY WIELU  
INSTYTUCJOM str.2**



**TWOIM PRAWEM JEST WIEDZIEĆ,  
OBOWIĄZKIEM ORGANU INFORMOWAĆ  
str.3**



**BEZ ŚRODKÓW Z FUNDUSZU str.4**

## RADNI BEZ KONTAKTU

Chociaż trudno w to uwierzyć w XXI wieku, na stronie internetowej gminy Masłów nie ma bezpośrednich danych kontaktowych do niemal połowy radnych. Co więcej, maile wysyłane do nich na adres ogólny są drukowane, przechodzą przez kilka rąk i czekają w urzędzie. A co jeśli chce wysłać wiadomość poufną do radnego?

O tym, że mieszkańcy mogą mieć problem z bezpośrednim kontaktem z radnymi, Stowarzyszenie Rozwój Inicjatyw Obywatelskich alarmowało od dawna. Wydawało się, że w tej kadencji sprawa będzie wreszcie rozwiązana – podczas modyfikacji strony internetowej Urzędu Gminy Masłów pojawiła się funkcja umożliwiająca wysłanie wiadomości bezpośrednio do wybranego radnego. Niestety, radość była krótka – podczas weryfikacji przez jednego z członków stowarzyszenia okazało się, że ta funkcja nie działa.

Problem z działaniem tak ważnego narzędzia w komunikacji mieszkańców – radny natychmiast zgłoszono do urzędu. Efekt był zaskakujący - funkcja została trwale usunięta ze strony.

### Funkcja usunięta, drukowane maile czekają

Próbowaliśmy ustalić, czemu tak się stało. Padły różne wyjaśnienia: problemy techniczne oraz, że nie wykupiono tej funkcji od dostawcy oprogramowania.

Co ciekawe, dodatkowo sekretarz gminy Zbigniew Zagnański poinformował, iż faktycznie radni mają „obowiązek utrzymywania kontaktu z mieszkańcami”, ale urząd „nie ingeruje w formy i sposoby spełniania tego obowiązku przez radnych”.

Zaczęliśmy zatem sprawdzać jak mieszkańcy mogą skontaktować się z radnymi naszej gminy - czy istnieje możliwość kontaktu telefonicznego lub przez służbową skrzynkę mailową.

Okazało się, że to nie takie proste. Sekretarz gminy wyjaśnił, np. że ewentualne maile, wysłane na ogólny adres urzędu są drukowane i w formie papierowej czekają w urzędzie na adresata.

### Ankieta dla radnych, wyniki nie dla wszystkich

Po interwencjach Stowarzyszenia RIO wójt gminy Masłów Tomasz Lato zapytał w ankiecie rozсланiej do wszystkich radnych, czy zgadzają się na założenie służbowych skrzynek mailowych oraz udostępnienie kontaktu do siebie.

Stowarzyszenie poprosiło o udostępnienie odpowiedzi radnych z ankiety. Niestety, wójt Tomasz Lato zasłaniając się tzw. dokumentem wewnętrznym, nie udostępnił uzyskanych w ankietach danych. Poinformowano, że jedynie radny Mateusz Fąfara zgodził się na podanie danych kontaktowych i założenie służbowego maila.

cd. str. 3

### ... cd Co robimy?

#### Co chcemy zrobić?

Zależy nam, aby nasza działalność była powszechnie znana w całej gminie Masłów i powiecie kieleckim. Chcielibyśmy docierać do naszych odbiorców z pełną informacją, również tą, której często brakuje na stronach internetowych urzędów czy w gazetkach samorządowych. Szczególnie ważne jest dotarcie do osób, które nie posiadają internetu, nie udzielają się społecznie, a swoją wiedzę czerpią ze sklepu lub gazetek "władzy". Zależy nam na aktywizacji społeczności lokalnej tak, aby mieszkaniac miał poczucie, że ma wpływ na podejmowane przez samorząd decyzje oraz znał swoje prawa do skutecznej kontroli władzy publicznej.

Chcemy poruszać istotne problemy, edukować o prawach obywatelskich, czyli o tym co mieszkańcy powinni wiedzieć, a czego w swoich gazetkach „władza” nie opublikuje.

Informacje, które chcemy Państwu przekazać, mają być również poradnikiem jak postępować, gdy zderzymy się z "machiną urzędniczą" - jakie przysługują nam prawa. Liczymy na zwiększenie zaangażowania mieszkańców w życie lokalne.

Jeśli czujesz, że to Ty możesz coś zmienić w swojej gminie, masz pomysły na rozwiązanie lokalnych problemów, zapraszamy do nas. Nie siedź z założonymi rękami. Skontaktuj się z nami i razem stwórzmy lepsze miejsce do życia!

Prezes Stowarzyszenia RIO

Piotr Kapuściński



Praca na rzecz jawności to nasza podstawowa działalność, pytamy i konsekwentnie domagamy się odpowiedzi. W trudnym dla wszystkich czasie, czuliśmy się w obowiązku pomóc jednostkom publicznym, które w początkowej fazie pandemii potrzebowały wszelkiej pomocy.

Ze składek członkowskich zakupiono drukarkę 3D oraz materiał do wykonania wydruków przyłbic.

Przyłbice rozdaliśmy gratis m.in. dla instytucji:

Szpitalny Oddział Ratunkowy ul. Kościuszki Kielce, Szpitalny Oddział Ratunkowy Staszów, OSP Wola Kopcowa, NZOZ TWÓJ LEKARZ RODZINNY S.C., NZOZ Przyjaciół w Kielcach, Hospicjum im. św. Stanisława Papczyńskiego w Licheniu i wielu innych.

W najbliższym czasie drukarka 3D zostanie przekazana do jednej ze szkół. Mamy nadzieję, że w gminie Masłów.



## TWOIM PRAWEM JEST WIEDZIEĆ, OBOWIĄZKIEM ORGANU INFORMOWAĆ

**Wysokość nagród dla urzędników, zasady zatrudniania czy informacje o wydatkach - to tylko niektóre pytania, na które powinny odpowiadać instytucje publiczne w trybie dostępu do informacji publicznej. Z tego trybu skorzystać może każdy obywatel, nawet bez podpisywania się.**

Dostęp do informacji publicznej to jedno z podstawowych narzędzi w działalności Stowarzyszenia Rozwój Inicjatyw Obywatelskich. Wynika ono wprost z artykułu **61 Konstytucji RP**:

„Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa

Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu.”

### Co jest informacją publiczną?

W praktyce można pytać każdą instytucję publiczną, a więc taką, która wykonuje zadanie publiczne lub zarządza majątkiem publicznym. Może to więc być nie tylko gmina czy wojewoda, ale też np. biblioteka publiczna, NFZ, ZUS czy partie polityczne.

Zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej zwaną w skrócie UDIP „Każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną” i podlega udostępnieniu na zasadach określonych w tej ustawie. To np. faktury, umowy, rejestry, decyzje administracyjne, wyroki, dokumenty z kontroli czy nawet protokoły ze szkolnej rady pedagogicznej.

Co szczególnie ważne, wniosek nie musi zawierać żadnego uzasadnienia i **nie musi być podpisany!** Wyjątkiem jest sytuacja, gdy organ ma wydać decyzję administracyjną, np. o odmowie udzielenia informacji. Wtedy organ wzywa wnioskodawcę do uzupełnienia wniosku poprzez złożenie podpisu.

### Terminy

Organ ma udostępnić informację „bez zbędnej zwłoki”, czyli nie później niż w ciągu 14 dni od złożenia wniosku. Jeżeli to niemożliwe w tym terminie, organ ma obowiązek w tym okresie powiadomić o powodach opóźnienia oraz o nowym terminie udostępnienia informacji. Nie może on być dłuższy niż 2 miesiące od dnia złożenia wniosku.

... cd. **RADNI BEZ KONTAKTU**

### **Kontakt z mieszkańcami to nic niezwykłego**

Stowarzyszenie RIO przez wiele miesięcy, przy różnych okazjach, wskazywało radnym, że bezpośredni kontakt z mieszkańcami, w tym podawanie maila czy numeru telefonu, to nic nadzwyczajnego. Przekonywaliśmy, iż utrzymywanie bezpośredniej relacji z mieszkańcem tylko służy lokalnemu samorządowi i nie jest niczym niezwykłym w innych gminach.

Niestety, na początku listopada, jak wynika ze strony Biuletynu Informacji Publicznej gminy Masłów, na 15 radnych kontaktu do siebie **nie podaje blisko połowa, w tym radni zajmujący wysokie funkcje:**

- Przewodniczący Rady Gminy Masłów - **Piotr Zegadło**
- Wiceprzewodniczący Rady Gminy Masłów - **Andrzej Pedrycz**
- Wiceprzewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji - **Stanisław Doleziński**
- Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji - **Marek Dudzik**
- Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa - **Ryszard Filipowicz**
- Wiceprzewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Pomocy Społecznej i Promocji Gminy - **Artur Lis**
- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - **Janusz Obara**

**Należy podkreślić, iż przed zajęciem się przez stow. RIO powyższą sprawą, na stronie urzędu nie publikowano żadnych danych kontaktowych do radnych.**

**Co istotne, organ może poinformować, że np. z przyczyn technicznych nie może udzielić odpowiedzi we wskazany we wniosku sposób. Musi jednak przy tym dodać, w jakiej formie informacja może być „udostępniona niezwłocznie”. Wnioskodawca w ciągu 14 dni musi odpowiedzieć, czy wyraża zgodę na zmiany. Brak odpowiedzi oznacza, że wniosek nie będzie rozpatrzony.**

Jeśli potrzebujecie pomocy w uzyskaniu danej informacji lub macie pytania natury prawnej dotyczące samorządu zachęcamy do kontaktu pod adresem [kontakt@rio.org.pl](mailto:kontakt@rio.org.pl).

Aktualne  
informacje na  
stronie



[www.rio.org.pl](http://www.rio.org.pl)

oraz na

[www.facebook.com/StowarzyszenieRIO/](https://www.facebook.com/StowarzyszenieRIO/)



Fundusz Obywatelski  
im. Henryka Wujca

**Kuriozalna sytuacja w Domaszowicach. To jedyne sołectwo w gminie Masłów, które nie otrzyma środków z funduszu sołeckiego na 2022 rok, chociaż do podziału było niemal 47 tys. zł. Jak wynika z uchwały rady gminy Masłów, stosowną informację Sołtys otrzymał już 19 lipca.**

Fundusz sołecki w założeniu ma poprawiać warunki życia mieszkańców konkretnych sołectw. W praktyce to środki wyodrębniane w budżecie gmin, o których przeznaczeniu decydują bezpośrednio mieszkańcy sołectw na zebraniach wiejskich. Co istotne, - 30 proc. kwoty - jest zwracana z budżetu państwa, a wybrane poprawnie projekty zobowiązują władze do ich wykonania.



### **Zebranie na dziewięć dni przed terminem**

Do zebrania wiejskiego na temat ich rozdziału doszło dopiero 21 września. To ważne, bo zgodnie z przepisami do 30 września sołectwa muszą zdecydować, jak wydać pieniądze i przekazać Wójtowi wnioski.

Zebranie odbyło się w miejscowym żłobku z udziałem m.in. wicewójt. Jego uczestnicy zgodnie relacjonują, że było bardzo chaotyczne. Najpierw rozdzielono środki funduszu na 2021 rok – pomimo problemów i powtórki głosowania, zdecydowano przeznaczyć kilkadziesiąt tysięcy na zakup oświetlenia dla ul. Św. Ojca Pio, czyli drogi do kościoła.

### **Cztery propozycje**

Sporo emocji wywołał rozdział środków na 2022 rok. Propozycje były cztery: dalsze prace na ulicy Św. Ojca Pio, zakup wyposażenia placu zabaw dla dzieci, projekt i wykonanie oświetlenia na ul. Kwiatów Polnych oraz inwestycja w ul. Mokrej - opłacenie geodety i notariusza.

Podczas dyskusji, największą ilość głosów zdobyły zadania: oświetlenie ul. Kwiatów Polnych za 30 tys. zł oraz „Przekazanie 50 proc. na inwestycję ul. Mokrej – opłata notariusza i geodety w kwocie 16.884,80 zł”

### **Wójt wylicza braki formalne**

Następnego dnia uchwała zebrania wiejskiego trafiła do gminy, ale dopiero 27 września Sołtys odebrał informację Wójta Tomasza Lato, że wniosek został odrzucony. Informację sołtysowi przekazano listownie.

Okazało się, że problemy dotyczą ul. Mokrej. Wójt wskazywał, że zabrakło uzasadnienia w części dotyczącej przeznaczenia „środków z budżetu gminy na wydatki związane z notariuszem i geodetą.” Wątpliwości budziła też wskazana kwota - 16.884,80 zł, która jest mniejsza niż również wskazane we wniosku „50 proc. Funduszu Sołeckiego”.

Z wniosku nie można było wyczytać, jakie mają być koszty notariusza czy geodety, jaka jest własność tego podziału. Brakowało oszacowania, które musi być - tłumaczyła wicewójt, podczas posiedzenia komisji budżetu i finansów rady gminy. Wójt podkreślała, że opłaty za notariusza i geodetę nie są zadaniem własnym gminy, skoro chodziło o podziały gruntów prywatnych - Droga ma być poszerzona do 12 metrów, gmina ma 2,5 metra szerokości, a reszta to grunty prywatne - tłumaczyła.

### **Wadliwe jedno zadanie, odrzucono cały wniosek**

Chociaż wady dotyczyły jednego zadania, odrzucono cały wniosek. To zgodne z wykładnią Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wniosek bowiem powinien być oceniany jako całość i nie można go dzielić.

### **Mieszkańcy chcieli pokazać swój sprzeciw**

Podczas zebrania wiejskiego przedstawiciele urzędu gminy rzeczywiście wskazywali, że wniosek dotyczący ul. Mokrej może być odrzucony – mówił podczas obrad komisji budżetu i finansów mieszkaniec Domaszowic. Ale tłumaczył, że „Domaszowice są zaniedbane i mieszkańcy chcieli pokazać swój sprzeciw temu co się dzieje”. Relacjonował, że nie chcieli przekazać kolejnych środków na drogę św. Ojca Pio, a na plac zabaw gmina nie ma gruntu. - Chcieli zmian. Nie zostali jednak poinformowani o tym, że jeżeli jeden wniosek zostanie odrzucony, to drugi też. A to istotna informacja, moglibyśmy się zastanowić i być może przekazać wszystkie środki na ul. Kwiatów Polnych – mówił mieszkaniec. Zaznaczył, że mieszkańcy tej ulicy już 10 lat czekają na budowę.

### **Decyzję mogła podjąć rada sołecka**

Wicewójt sugerowała, że można było zorganizować, nowe zebranie i zmienić treść wniosku, ale zabrakło już czasu. Rzeczywiście, z uzasadnienia uchwały rady gminy wynika, że sołtys Domaszowic 1 października, już po otrzymaniu informacji o brakach formalnych, podtrzymał wniosek sołectwa zebrania z 21 września.

- Z powodu pandemii, decyzję zamiast zebrania wiejskiego mogła podjąć rada sołecka. Sołtys niestety nie skorzystał z opcji - kontrolował obecny na posiedzeniu komisji mieszkaniec Domaszowic. Faktycznie, taki zapis jest w ustawie „przeciwcovidowej”. Art 27 mówi, że w okresie epidemii „kompetencje zebrania wiejskiego dotyczące wniosku w sprawie przyznania środków z funduszu sołeckiego, lub wniosku o zmianę przedsięwzięć (...) może dokonać rada sołecka na wniosek sołtysa”.

### **Nauczka na przyszłość**

- Faktem jest, że we wniosku powinny być podane wyliczenia, są braki i co do tego nie ma sporu. Z tej sytuacji można wyciągnąć wniosek, żeby nie zwoływać zebrań wiejskich na kilka dni przed upływem terminu, bo w sytuacji gdzie trzeba coś zmienić lub wyjaśnić, po prostu już nie ma czasu - komentował podczas obrad komisji przedstawiciel stowarzyszenia RIO Piotr Kapuściński. Takich głosów było więcej. - Można było działać wcześniej, jeszcze we wrześniu. Myślę, że to nauczka dla wszystkich sołectw, sołtysów i mieszkańców – komentował jeden z radnych.

Sołtysa sołectwa Domaszowice nie było na obradach komisji. Formalnie rada gminy decyzję o odrzuceniu wniosku ws. funduszu sołeckiego dla Domaszowic podjęła 28 października.